

Prof. dr hab. Włodzimierz Rembisz

AEH Warszawa

Recenzja rozprawy doktorskiej pt „*Rachunkowość oraz rewizja finansowa jednostek non profit w świetle przypadków nadużyć na tle doświadczeń międzynarodowych w XXI w.*” autorstwa Tomasza Kociołka napisanej pod kierunkiem naukowym dr hab. prof. ABiFV Mirosława Bojańczyka

Recenzje jest pisana pod kątem spełniania przez rozprawę wymagań stawianych pracom na stopień doktora w dyscyplinie ekonomii i finansów w regulacji ustawowej i rozporządzeniach ministerialnych oraz wypełniania naukowych standardów środowiskowych a także z perspektywy recenzenta jako długoletniego dziekana Finansów i Rachunkowości oraz Finansów i Zarządzania Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej (przedtem Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania). W recenzji oceniana jest trafność i oryginalność podjętego tematu, uzyskane rezultaty w znaczeniu dla nauki i praktyki, dokumentacja literaturowo-źródłowa, dobór metod i umiejętność ich wykorzystania , prawidłowość układu pracy.

Uwagi wstępne ogólne

Podjęty temat rozprawy jest oryginalny w tym sensie, iż kwestia nadużyć w jednostkach *non profit* wydawało się , iż z założenia nie istnieje, oraz , że w istocie jednostki *non profit* to rosnący i dość już znaczący nie tylko z racji wypełnianych społecznie użytecznych funkcji ale i miejsca w obrocie gospodarczym sektor. Tu, tak jak w odniesieniu do wszystkich innych podmiotów, kwestia rzetelności księgowości i wiarygodności sprawozdań finansowych nie tylko jest ważna ale z uwagi na wypełniane funkcje i zaufanie społeczne, nie może budzić wątpliwości. Co więcej muszą tu być spełniane większe wymagania i wyższe standardy.

Zatem podjęty taki temat z gruntu jest użyteczny w sensie praktycznym obok wartości poznawczo-naukowych. Stąd, specyfiką i wartością dodaną pracy jest głęboka diagnoza stanu i mechanizmów przyczyn ewentualnych a także wynikające stąd propozycje doktoranta odnośnie modyfikacji części informacyjnych sprawozdań w dostosowaniu do specyfiki podmiotów *non profit*.

Praca spełnia też kryteria monografii , jest wyczerpującym, liczącym ponad 360 stron pięciopodziałowym studium, studium pełnym i całościowym, napisanym ze znanstwem, ale chyba nazbyt obszernym. Stawia to duże wymagania przed recenzentem.

Jeśli idzie o kryteria pracy na stopień naukowy to są one spełnione. Jasno jest postawiony cel rozprawy, są przedstawione podstawy do postawienia hipotez badawczych, jest określona metoda czy sposób jej dowodzenia: w analizie kwalifikatywnej dokumentowanej literaturowo, materiałami regulacyjnymi; a także z wykorzystaniem zaawansowanej statystycznie analizy empiryczno-ilościowej.

Doktorant porusza się w ramach dyscypliny ekonomii i finanse w wielu obszarach takich specjalności jak rachunkowość , prawo finansowe i podatkowe, zarządzanie finansami, audyt. Są to specjalności mocno weryfikowane w praktyce, utrzymanie się więc w rygorze uogólnień naukowych nie jest łatwe. Doktorantowi udaje się to zwykle pogodzić.

Czytając rozprawę widać, iż praca jest pisana nie tylko ze znanstwem ale i z pasją. Napisana jest bardzo rzetelnie z bardzo dużym nakładem pracy z troską o każdy szczegół, odniesienia do stanu faktycznego i autorskie interpretacje oraz propozycje modyfikacyjne robią wrażenie. Propozycja modelu *scoringowego* ewentualnych nadużyć jest przesłaniem aplikacyjnym tej dość wielo-specjalnościowej rozprawy, co wykracza poza zwyczajowe i regulacyjno-prawne wymagania stawiane pracom na stopień doktora w dziedzinie ekonomii i finansów. Solidność warsztatowa w budowaniu podstaw do postawienia hipotez i następnie dla ich weryfikacji oraz referencje i wnioski do praktyki zasługują na uznanie. Są właściwe metody i narzędzia badawcze.

Uwagi co do celu, hipotezy i sposobu dowodzenia

Przyjęty cel pracy jest precyzyjnie zakreślony i daje dobrą podstawę do postawienia hipotez. „Głównym celem rozprawy jest analiza specyfiki rachunkowości oraz wybranych aspektów rewizji finansowej jednostek non profit w świetle stwierdzonych przypadków nadużyć w Polsce i na świecie w XXI w. „.

Na tej podstawie doktorant postawił wiele hipotez, może się wydawać że za dużo, co wpłynęło na zakres i pewną rozwlekłość przy solidności każdego wywodu rozprawy. Z drugiej strony ułatwiło to jej organizację i zapewniło dużą logikę prowadzenie wywodu. Niemniej też ilość tych hipotez , aż dziesięć, i niekiedy zbyt różny poziom poznawczy lub wprost praktyczny wpłynęło na zbyt wielowątkowość analizy, pomimo tego że prowadzanej ze znanstwem i jak wskazywaliśmy z bardzo dużą solidnością. Recenzent jest bardziej przywiązany do formalnych ujęć i zawężania przedmiotu analizy stąd ta uwaga co nie podważa uznania dla warsztatu doktoranta. Hipotezy są na nieco różnym poziomie poznawczym ale i o mocnym przesłaniu praktycznym, ważne jest jednak to że jedna niejako warunkuje kolejną. Jak można sądzić doprecyzowuje to podejście w rozumowaniu i jak wspominałem zapewnia jego logikę .

Są więc pytania związek o przejrzystości organizacji pożytku publicznego z wielkością miejscowości, w której mają one siedzibę dość luźno związane z celem , po pytania na które odpowiedzi dokładnie prowadzi rozumowanie. Jest więc kwestia atestacji sprawozdań finansowych jednostek non profit istotnie i poprawy ich rzetelności i wiarygodności. Kwestia wielkości przychodów organizacji pożytku publicznego i wzrostu ich przejrzystości i zmniejszenie ryzyka nadużyć OPP. Jest pytanie hipoteza o wpływ długości okresu posiadania statusu OPP na transparentność i ograniczenie ryzyka nadużyć. Ważne dla praktyki a także polityki jest pytanie – hipoteza, iż „przejrzystość OPP prowadzących działalność gospodarczą jest istotnie wyższa niż organizacji prowadzących wyłącznie działalność statutową”. Taki sam charakter ma weryfikacja hipotezy, że” organizacje pożytku publicznego, których księgi rachunkowe prowadzone są przez zewnętrzny podmiot charakteryzują się istotnie wyższą transparentnością niż prowadzące księgowość wewnętrznie” oraz , iż „ dla podmiotów będących największymi beneficjentami 1% podatku ryzyko nadużyć jest

istotnie niższe, zaś ich przejrzystość wyższa niż pozostałych organizacji pożytku publicznego”. Podobnie wymiar praktyczny dla polityki fiskalnej ma hipoteza, iż „fakt zatrudniania pracowników ma pozytywny wpływ na przejrzystość i ogranicza ryzyko nadużyć w OPP”. Również takie przesłanie ma hipoteza, że” OPP, które składają wszystkie wymagane sprawozdania finansowe i merytoryczne w terminie charakteryzują się niższym ryzykiem wystąpienia nieprawidłowości niż pozostałe”.

W hipotezach stawiane są określone pytania dobrze ugruntowane w diagnostycznej części rozważań doktoranta, niekiedy jednak zanadto wynika z nich wprost odpowiedź, oraz niektóre hipotezy de facto można by lokować jako czynniki objaśniające. Niemniej takie podejście w budowaniu rozumowania dla osiągnięcia celu badawczego i przy przyjętych metodach jest praktykowane. Odpowiedź na poprzednie pytanie czyli weryfikacja poprzedniej hipotezy, pozwala na weryfikację kolejnej. Tak też to ma miejsce w rozmywaniu i analizie w rozprawie i spełnia wymogi logiki.

Związane jest to też z przyjętą metodą badawczą zapewne dość holistyczną. Doktorant wskazuje na: metodę historyczną; analizę regulacji prawnych; metodę przypadków indywidualnych, metodę modelu scoringowego; metody intuicyjne. Budzi uznanie, także ze względu na pracowitość, analiza standardów badania, specyfiki przepisów w zakresie rachunkowości obowiązujących organizacje o charakterze non profit oraz uwarunkowań prawnych ich powstawania i funkcjonowania. To samo się odnosi do case studies dotyczących stwierdzonych przypadków nieprawidłowości w Polsce i na świecie pod kątem przyczyn, mechanizmów i skutków zidentyfikowanych nadużyć w działalności organizacji pozarządowych zarówno w Polsce, jak i w praktyce międzynarodowej to w istocie najważniejszy wymiar analizy w rozprawie. Wymiar postulatowo- praktyczny mają wywody doktoranta odnośnie wskaźnika przejrzystości i ryzyka nadużyć, mierzącego ryzyko nadużyć oraz stopień przejrzystości polskich organizacji pożytku publicznego w ramach własnych badań empirycznych. W odpowiednim stopniu by nie wpływać na naukowość wywodu wplatane są elementy rozumowania na bazie własnych doświadczeń i dedukcji.

Hipotezy są weryfikowane w badaniu własnym z wykorzystaniem autorskiego podejścia do wskaźnika Wskaźnik Przejrzystości i Ryzyka Nadużyć (WPRN) na zasadzie klasycznego statystycznego przyjęcia lub odrzucania hipotezy zerowej. Podstawa była wysokość wskaźnika WPRN. Doktorant wykazał, na zasadzie porównawczej,, że OPP które mają siedzibę w 10 największych miastach w Polsce niż mniejszych miejscowości prowadzone są bardziej przejrzyste, i z mniejszą pokusą nadużyć. To samo dotyczy dużych organizacji niż małych jednostek, zatrudniających pracowników i będących dziesięcioma największymi beneficjentami 1% podatku. Podobne znaczenie dla rozumowania, choć wydaje się oczywiste, ma weryfikacja hipotezy że ten wskaźnik był wyższy w OPP badanych przez biegłych rewidentów niż tych niebadanych jak w jednostek dłużej posiadających status OPP. Dla polityki społecznej istotne jest jak się wydaje zweryfikowana hipoteza o wyższej przejrzystości, OPP „prowadzących działalność gospodarczą w porównaniu do jednostek, których zakres działalności obejmował wyłącznie działalność statutową (odpłatną i nieodpłatną)”. Także interesującym faktem czy prawidłowością co wynika z badań doktoranta jest to, że w przypadku „fundacji niż stowarzyszeń, co potwierdziło hipotezę, iż forma prawna organizacji pożytku publicznego ma istotny związek z wielkością jej WPRN”. Doktorant natomiast nie stwierdzono „istotnej statystycznie różnicy pomiędzy: jednostkami, które powierzyły prowadzenie ksiąg rachunkowych

zewnątrznym podmiotom a organizacjami posiadającymi swoje wewnętrzne działy lub komórki księgowości. Ja się wydaję te weryfikacje mają istotne przesłanie praktyczne dla poprawy polityki w zakresie NGo i OPP.

Zatem biorąc pod uwagę logikę w podejściu i metody dociekanie oraz prowadzony bardzo solidny drobiazgowy wywód, postawione hipotezy i sposób ich weryfikacji, rozprawa spełnia kryteria naukowości i wymagania stawiane pracom na stopień, dokumentując jednocześnie erudycję i elokwencję doktoranta w przedmiocie badawczym. Wywód jest prowadzony bardzo rzetelnie, wieloprzekrojowo, w pełni dokumentowany źródłowo literaturowo, materiałami i danymi statystycznymi, robi to duże wrażenie, widać ogrom włożonej pracy, w zasadzie mało co zostało pominięte co wiąże się z celem i postawionymi hipotezami. Tę wstępną opinię potwierdza analiza rozważań i dociekań doktoranta w poszczególnych rozdziałach, choć pewną ułomnością jest jednak ich nadmiarowość w stosunku do kluczowego dla pracy na stopień rozdziału ostatniego, który sam w sobie spełnia wszystkie wymagania stawiane w rozprawach na stopień doktora nauk w zakresie ekonomii i finansów.

Uwagi co do treści i wyvodu w rozdziałach

Postawienie tylu hipotez pytań i w takiej kolejności zorganizowało wywody w rozprawie, dość wielowątkowe i nie zawsze z właściwą dyscypliną prowadzone w pięciu rozdziałach. Na ogół wywody są dokumentowane czy odnoszone do literatury i innych poglądów, referowane do materiałów źródłowych regulacyjnych. Dominuje jednak ujęcie autorskie, także w senesie ocen komentarzy czy propozycji zmian lub modyfikacji, widać znajomość praktyki i odnoszenie do niej prowadzonej analizy.

W pierwszym rozdziale doktorant niejako określił przedmiot badań w sensie pojęcia i typologii podmiotów non profit. Interesująco pokazał ich genezę, rozwój i funkcjonowanie w Polsce, przystępnie przedstawił podstawy i formy prawne w odniesieniu do zakresu i dziedzin działalności, w kontekście znaczenia społecznego organizacji pozarządowych. Doktorant jednak zbyt drobiazgowo i głęboko wstecz wchodzi w de facto historię gospodarczą organizacji non profit, wprowadzie interesująco i syntetycznie w obszarach filantropijno-oświatowych czy niepodległościowych, rolę fundacji i stowarzyszeń, daje to szerszy obraz niż popularnie ujmowany. Bardzo dobre w kontekście celu pracy są odniesienia doktoranta co do klasyfikacji, definicji i typów organizacji non profit oraz referowanie tego w ekonomii społecznej. Solidność tej analizy, musi budzić uznanie, sama w sobie może stanowić zaczyn (czy zasadniczą część) oddzielnej pracy na stopień. Analiza w pierwszym rozdziale jest w pewnym sensie nad wymiarowa w stosunku do zasadniczego celu i hipotez w całej rozprawie, de facto wystarczył by bardzo solidny pkt 1.3 oraz podobny 1.4. Rozdział ten spełnia kryteria klasycznego wprowadzenia i identyfikacji przedmiotu badań, z dużym, jak wspomniałem, z dużym naddatkiem, bez stawiania jednak diagnozy jako podstawy do formułowania hipotez. To staje się przedmiotem uwagi w rozdziale drugim.

Doktorant podejmuje w nim tj. w drugim rozdziale kwestię nieprawidłowości czy oszustw w działalności jednostek non profit jako problem badawczy wokół którego stawiane są hipotezy. Bardzo pedantycznie odnosi się do kwestii ustalenia definicji oszustw, nadużyć co w pracy na stopień jest zawsze obowiązkiem, ilustruje wywody danymi empirycznymi co do typów i częstotliwości tych zjawisk i odzwierciedlenie tego

w rachunkowości kreatywnej agresywnej i manipulacjach w sprawozdaniach finansowych. Każdy element rozumowania doktoranta jest referowany czy dokumentowany literaturowo. Znajdują się szczegółowe relacjonowanie technik manipulacji i oszustw w księgowaniu i w sprawozdaniach. Odnosi to odpowiedzialności karnej dobrze ilustrując statystyką. Niedobłą jednak manierą doktoranta jest punktowanie np. wyliczanie działań związanych z fałszowaniem sprawozdań finansowych str. 84 jest tych punktów na ponad stronę, upodabnia to czasami rozprawę do opracowania eksperckiego firmy konsultingowej. Zasadniczą częścią tego rozdziału, w bezpośrednim związku z hipotezami, są rozważania w pkt 2,2, 2,3 i w większości prac na stopień ta część analizy by wystarczyła. W tej części autorsko i z pozycji dość praktycznych odnosi się do przyczyn, mechanizmów i ich skutków na podstawie niejako określonych czy wybranych przez siebie przypadków takich nadużyć w organizacjach non profit zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Podstawą jest pewna analiza porównawcza organizacji non profit w stosunku do zwykłych podmiotów gospodarczych. Analiza jest prowadzona z dostatecznym rygiorem naukowości, z odniesieniami do praktyki oraz autorskimi interpretacjami, w metodzie case study jednakże chyba zbyt drobiazgowo. Doktorant w zbyt małym stopniu uogólnia czy syntetyzuje zanadto staje w pozycji eksperta praktyka.. Choć takim chwalebny przykładem jest autorska klasyfikacja oszustw i nadużyć przedstawiona na rysunku 2.9. Taki typ analizy stawia duże wymagania przed czytelnikiem, przed recenzentem. W sensie celu i hipotez rozdział ten stanowi bardzo dobrą podstawę diagnostyczną, solidnie ugruntowaną.

Zasadnicze znaczenie dla większości hipotez ma analiza prowadzona w rozdziale trzecim. Ma ona nieco jednak nadto charakter ekspercki (znowu nadmiar punktów) a nawet podręcznikowo-szkoleniowy (rysunki np. 3.1) czy bezpośrednio określony przez akty prawne, ale trudno tu o inne ujęcie, niemniej jest autorska i solidna jak w całej pracy. Tu również jak w większości pracy ewentualne wątpliwości recenzenta doktorant rozwiewa prowadząc kompleksową analizę. Doktorant pokazuje tu swoje związki z praktyką rachunkowości i w badaniu sprawozdań finansowych. Odnosi tę wiedzę i doświadczenie do organizacji pozarządowych, w tym w szczególności w aspekcie informacji które niosą poszczególne znane części sprawozdań w przypadku OPP. Szczegółowo i w kontekście nadużyć organizacji pożytku publicznego są omawiane nadrzędne zasady rachunkowości, wyróżnia się syntetyczne i autorskie ujęcie charakterystyk tych zasad np. w tabeli 3.1 czy dalej 3.8 i inne syntetyczne ujęcia. Trochę niezrozumiałe jest ulokowanie analizy źródeł finansowani OPP pkt 3.3 wydawałoby się że winno to być wcześniej, zwłaszcza że doktorant przedstawił tu bardzo rozwiniętą analizę w oparciu o rozbudowany zestaw opracowanych danych empirycznych. Tu mogą się znajdować pewne źródła nadużyć. Doktorant niestety nie zawsze pamięta o bezpośrednim nawiązywaniu do postawionych hipotez. Bezdyskusyjnie doktorant pokazuje swoją wiedzę i doświadczenie w analizie specyfiki sprawozdawczości finansowej OPP i tkwiącym w tym potencjalnym źródle nadużyć czy oszustw. Narracja jest jednak zbyt rozbudowana, z oczywistych względów związana z przepisami i regulacjami prawnymi z ich zmianami jako źródłami potencjalnych nieprawidłowości np. kwestie długoterminowego rozliczania aktywów i kosztów oraz zapasów. Niemniej doktorant pokazuje praktyczny tego wymiar dla bilansu, rachunku strat i zysków i przepływów finansowych a także istotne dla tych podmiotów zmiany w funduszu własnym i

informacji dodatkowej wraz ze sprawozdaniem z działalności statutowej. Zawartość 3.4.3 , 3.4.4, 3.4.5, 3.4.6 , pkt 3.5 z powodzeniem wystarczyłaby dla standardowej rozprawy na stopień w kontekście postawionych hipotez w tym pokazane bardzo ilustracyjne rysunki 3.12, 3.13, 3.14, 3.15 oraz autorska tabela 3.5 , które bezpośrednio referują do hipotez. Ciekawe i mało znane są podnoszone przez doktoranta kwestie spółdzielni socjalnych ich specyfiki .Lektura tych części rozdziału stawia wymagania czytelnikowi, pewna wada jest to że doktorant nie łączy bezpośrednio wywodu z określoną hipotezą, wszystko oczywiście jest uwarunkowaniem dla ich weryfikacji.

Podobny charakter ma rozumowanie w rozdziale czwartym, jest prowadzone w oparciu o doświadczenie i wiedzę niejako ekspercką, co widać w ujęciu znowu punkty. Dotyczy kwestii rewizji finansowej analizowanych OPP , podmiotów non profit. Jednak powiązanie z hipotezami jest dość luźne i doktorant mało robi by ten związek wykazać. Niemniej widać wiedzę doktoranta. Omówione są standardowe podstawy badania sprawozdań i specyfik audytu tych sprawozdań OPP , pewną wartością dodaną są odniesienia do ryzyk tych badań, pokazane diagramy np. 4.6 oraz powołane formuły analityczne (wzory), oraz kwiecie testów zgodności i badań wiarygodności (tab 4.3). Niekiedy jednak zanadto ma charakter materiału doradczego czy dydaktycznego na studium podyplomowym, niewątpliwie zaawansowanym. Mocniej z hipotezami związane są wywody doktoranta w pkt 4,4 , gdzie autorsko ujmuje kwestie istotności badan w organizacjach non profit. Na podkreślenie zasługuje , w kontekście celu i hipotez autorskie ujęcie analizy w punkcie 4.5 odnośnie szczególnych ryzyk w badaniach sprawozdań finansowych organizacji non profit. Interesująco jest pokazany trójkąt nadużyć 4.13 oraz całościowa autorska tabela 4.6 w której syntetyzowane są czynniki ryzyka oszustw w organizacjach non profit. Doktorant wykazuje się też w bardziej zaawansowanych sposobach identyfikacji ryzyk jak rozkład Benforda. Tu związek z celem pracy i hipotezami jest ściślejszy. Można nadmiernie o procedurach badania i raportowania. Nie najlepsze wrażenie robi nadmiar list punktowych, co za bardzo robi wrażenie ekspertyzy, za mało też odniesień i krytycznych ujęć własnych.

Rozumowanie i narracja prowadzona w rozdziałach od drugiego do czwartego służy jako szersza ekonomiczno-prawno-regulacyjna podstawa do weryfikacji postawionych hipotez, podstawa budowana na podstawie wiedzy eksperckiej , doświadczenia ale także wiedzy z literatury, dobrze ugruntowana w poglądach , teorii i dokumentowana źródłowo. Taka ilość hipotez i ich powiązanie logiczne uzasadnia takie podejście i wielowątkowe odnoszenie się do uwarunkowań czy podstaw do ich weryfikacji. Tworzy to dość obszerny materiał zwłaszcza że doktorant robi to starannie i rzetelnie zapominając często o zasadzie redukcjonizmu w dociekaniach ekonomicznych. W pracy na stopień jest to właściwe z punktu widzenia wykazania biegłości i dojrzałości doktoranta do prowadzenia wywodu naukowego(erudycji i elokwencji). Doktorant w rozumowaniu prowadzonym w tych rozdziałach niewątpliwie wykazuje taką biegłość i dojrzałość , może za mało jest prób syntezywania i uogólniania a nieco za dużo odnoszenia się do określonych przypadków i kwestii praktyki.

Do klasycznego i typowego w pracach na stopień doktora sposobu weryfikacji postawionych hipotez doktorant przystąpił w rozdziale piątym. W tym też rozdziale doktorant przedstawił własny model *scoringowy* dla chyba identyfikacji ryzyk nadużyć w OPP, w oparciu o szereg ustalonych przez siebie kryteriów. Model ten zresztą poddaje weryfikacji odnosząc go do próby sprawozdań finansowych OPP, pod kątem

odzwierciedlenia zasad wiernego i rzetelnego obrazu w kontekście tego modelu scoringowego. Zasadnicza jednak część, tak ważną w każdej pracy na stopień naukowy doktora stanowi empiryczna weryfikacja hipotez z wykorzystaniem dość podstawowych statystyk opisowych. Doktorant również postuluje kierunki zmian w rachunkowości i rewizji finansowej w organizacjach pozarządowych non-profit. To może wykracza poza wymogi pracy na stopień ale doktorant ma taką tendencję rekomendacji, co czasami bardziej pasuje do ekspertyz firm doradczych, niemniej pokazuje to stopień wiedzy doktoranta w omawianych kwestiach. Są oczywiście kwestie do dyskusji, czy inne stanowisko recenzenta, niemniej z punktu widzenia oceny dojrzałości doktoranta i pracy na stopień nie ma to znaczenia. Ten rozdział tak jak i poprzednie jest opracowany bardzo solidnie i ze starannością oraz z zawansowanym podejściem metodycznym. Już samo określenie trafności pojęciowej jako punktu wyjścia dla kwantyfikacji przejrzystości i ryzyka nieprawidłowości musi budzić uznanie, zestawienie ocen w tab 5.1 i ich interpretacja i wykorzystanie CVR w konstrukcji Wskaźnika Przejrzystości i Ryzyka Nadużyć (WPRN) za pomocą metody scoringu jest metodą i narzędziem badawczym w pełni naukowym, prawidłowo zastosowanym. Zastosowanym do weryfikacji hipotez badawczych. Ważne znaczenie ma w tym procesie metodyka autorskiego wskaźnika przejrzystości i ryzyka nadużyć dla organizacji pożytku publicznego ujeta w tabeli 5.2. Weryfikacja hipotez jest poprzez odnośnienie tego wskaźnika do poszczególnych składowych sprawozdań finansowych oraz rozbudowanych wskaźników finansowych, nadawane są wagi w CVR, nie jest to łatwe do śledzenia. Zasadnicza część weryfikacji hipotez, od 5.2 na podstawie próby badawczej z właściwym przedziałem ufności jest zawansowana w sensie metody statystycznej i wartości naukowej. Dokładnie są opisane wszystkie statystyki i rozkłady obiektów co do rodzaju i lokalizacji i zmiennych w tym sprawozdani w próbie. Jest to właściwie ilustrowane z podaniem statystyk, zawartość tab 5,9 jest nowatorska. Doktorant weryfikuje hipotezy na zasadach przyjęcia lub odrzucenia hipotez zerowych dość czy nawet bardzo zwięźle na tle wywodów w całej pracy, a może dlatego że merytoryczne podstawy tych weryfikacji były w wywodach we wcześniejszych rozdziałach.

Konkluzja

Doktorant, przy promotorze, napisał dość monumentalną, całościową i wyczerpującą monografię. Winna ona być opublikowana, będzie z całą pewnością stanowić pozycję referencyjną dla innych publikacji z podnoszonych w niej kwestii. Rozprawa z nawiązką spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w dyscyplinie ekonomii i finansów zarówno określanych w ustawie i rozporządzeniu jak i odpowiada standardom środowiskowym. Doktorant wykazał w niej, że jest dojrzałym i dociekliwym badaczem, o niezwyklej staranności i rzetelności w prowadzonej analizie, wykorzystującym sprawdzalne metody badawcze i podejście właściwe dla dyscypliny w kilku jej specjalnościach. Łączy podejście ekspertyzę praktyka z dociekliwością naukowca, w tej pracy mającego określony cel i hipotezy do zweryfikowania. **Wnoszę, jednoznacznie, o dopuszczenie rozprawy do publicznej obrony.**

17 Reubin

Warszawa 02 lutego 2022